

Z WNETRZA

Część I: Przegląd

Tekst przewodni: Mk 7,6-8; 7,33-37.

Zakres studium: Mk 7.

Wprowadzenie: W czasie swojej działalności Jezus wywyższał *Pismo Święte* jako objawienie Boże i często cytował *Stary Testament*. Choć nauczyciele Izraela dobrze znali hebrajskie *Pismo Święte*, ludzka tradycja była dla większości z nich ważniejsza niż nauka biblijna. W takim kontekście przyjrzymy się w tej lekcji wybranym fragmentom dyskusji Jezusa z faryzeuszami.

Tematy lekcji

Ta lekcja składa się z trzech elementów wskazanych Mk 7,6-8. (Trzeci element wiąże się z kwestią stworzenia, co objawia narracja uzdrowienia głuchego w Mk 7,33-37). A oto te trzy elementy:

1. Pierwszy element bada starotestamentowy kontekst Mk 7,6-8, w tym zwłaszcza nawiązanie do Iz 29,13 cytowanego w *Ewangelii Marka*.
2. Drugi element to rozważenie kwestii tradycji. W świetle Mk 7,6-8 porównamy tradycję starszych z Bożą nauką zawartą w Piśmie Świętym.
3. Trzeci element, jak zauważyliśmy, dotyczy opisu uzdrowienia głuchego. Przyjrzymy się temu, jak to uzdrowienie nawiązuje do pewnych szczegółów opisu stworzenia.

Część II: Komentarz

Starotestamentowy kontekst Mk 7,6-8

Lud Boży w VII w. p.n.e. znalazł się w krytycznym momencie swego religijnego doświadczenia. Doświadczenie to zostało wyraziście opisane w Iz 1: „Opuścili Pana, porzucili Świętego Izraelskiego, odwrócili się wstecz” (Iz 1,4). Dlatego Pan zapytywał ich: „Co mi po mnóstwie waszych krwawych ofiar?” (Iz 1,11). Nie ma sensu przychodzenie do Boga i „oddawanie czci” jedynie dla pozorów, formalnie. Tak więc Pan przemawia do swojego ludu przez proroka, a prorok spisał Jego przesłanie w słowach poezji:

„Nie składajcie już ofiary daremnej,
kadzenie, nowie i sabaty mi obrzydły,
zwoływanie uroczystych zebrań -
nie mogę ścierpieć świąt i uroczystości” (Iz 1,13).

Czy należy przez to rozumieć, że Pan był przeciwny systemowi ofiarniczemu, który sam przez Mojżesza polecił stosować Izraelitom? Oczywiście nie. Pan jest przeciwny pozornej religijności na pokaz, pozbawionej prawdziwej bojaźni Pańskiej (por. Iz 1,16-17). Religijny kontekst Iz 29,13, do którego Marek nawiązuje w Mk 7, jest dziwnie podobny. Bliższe przyjrzenie się Iz 29,13 ukazuje ciekawy chiasm. Oto ten werset w przekładzie autora:

- A. Ten lud zbliża się do Mnie swoimi ustami i swoimi wargami
- B. czci mnie,
- C. ale jego serce jest daleko ode Mnie,
- B1. a ich bojaźń przede Mną
- A1. jest jak powtarzane przykazanie wyuczone na pamięć.

Jaki problem dotknął Izraelitów według tych wersetów? Otóż ich problem nie polegał na tym, że używali niewłaściwych słów podczas nabożeństwa, ale ich słowa były jedynie machinalnym powtarzaniem wyuczonych formuł. Co doprowadziło ich do takiego stanu? Ich serca (świadome myślenie) były dalekie od prawdziwego poświęcenia się Bogu. Tak więc ich słowa nic nie znaczyły.

Zwróć uwagę na ten pouczający cytat: „Kiedy Bóg przygląda się ich nabożeństwu, widzi jedynie dostosowanie się do reguł ustanowionych przez ludzi. Pan nie umniejsza znaczenia słów, ale słowa bez autentycznego zaangażowania tracą znaczenie, a nabożeństwo przestaje być nabożeństwem (Mk 7,6-8), jeśli nie jest oparte na Bożym objawieniu i nie stanowi reakcji na nie” (J. Alec Motyer, *Isaiah: An Introduction and Commentary*, Tyndale Old Testament Commentaries, t. 20, Downers Grove 1999, s. 215-216).

Podsumowując, Izraelici, lud Boży, żyli w religijnym rozdrożeniu. Zachowywali formalne rytuały i pobożność, ale nie postępowali zgodnie z biblijnymi zasadami, których się uczyli i które powtarzali. Wszystkie elementy nabożeństwa tracą znaczenie, jeśli nie są połączone z posłuszeństwem. Bóg nie jest przeciwny właściwym formom pobożności, ale przejawia gniew z powodu formalizmu przejawiającego się w udawanej pobożności i nabożeństwie. (Teófilo Correa, „El Contexto Veterotestamentario de Marcos 7:6-7”, w: *Marcos: El Evangelista del „Tiempo Cumplido”*. *Leyendo el evangelio de Marcos: su mensaje en el pasado y en la actualidad*, red. Merling Alomía, Joel Leiva i Juan Millanao, Lima 2003, s. 129).

Tradycja w świetle Mk 7,6-8

Nawiązując do *Księgi Izajasza* Marek korzysta z tekstu *Septuaginty*, greckiego przekładu hebrajskiej *Biblii* (*Starego Testamentu*). Ponieważ Marek kieruje swoją ewangelię głównie do pogan, posługuje się bardziej znanym im greckim przekładem. Marek za *Septuagintą* odnosi się do kwestii daremnego nabożeństwa akcentując przepisy wymyślone przez ludzi. Tak więc Mk 7,6-7 brzmi: „Lud ten czci mnie wargami, ale serce ich daleko jest ode mnie. Daremnie mi jednak cześć oddają, głosząc nauki, które są nakazami ludzkimi”.

Wersety te są osadzone w kontekście narracji Mk 7. Narracja ta dotyczy konfrontacji między Jezusem a faryzeuszami i uczonymi w *Piśmie*, która zaczęła się od rytuału obmywania rąk. Marek przedstawia szczegóły tego kontekstu w Mk 7,3-4: „Albowiem faryzeusze i wszyscy Żydzi zachowują naukę starszych i nie jedzą, jeśli przedtem nie umyją starannie rąk” (Mk 7,3). Wydaje się, że przepisy dotyczące umywania rąk przez kapłanów w czasie służby w świątyni zostały przeniesione przez starszych na cały lud. Nauczyciele religii narzucali wszystkim obowiązek przestrzegania tych przepisów. „Przedmiotem dyskusji nie jest tu prawo Mojżeszowe, ale ustna czy spisana tradycja przekazywana od dawna i czczona jako uświęcona przez czas” (C.S. Mann, „Mark, A New Translation With Introduction and Commentary”, *The Anchor Bible*, Nowy Jork—Londyn 1986, t. 27, s. 312).

Jezus potępił tego rodzaju narzucanie przepisów kapłańskich całemu ludowi. W związku z tym nazwał faryzeuszy i uczonych w *Piśmie* obłudnikami (Mk 7,6). Jednak Marek w swojej narracji porusza coś więcej niż tylko odrzucenie ludzkiej tradycji. Jezus upomina nauczycieli Izraela, zarzucając im, że ich tradycja czyni Słowo Boże niezrozumiałym w oczach ludzi. Surowo gani ich, mówiąc: „Przykazania Boże zaniedbujecie, a ludzkiej nauki się trzymacie” (Mk 7,8). Surowo i zdecydowanie piętnuje ich pokretny sposób postępowania: „Chytrze uchylacie przykazanie Boże, aby naukę swoją zachować” (Mk 7,9). W Mk 7,13 Jezus wskazuje zło, do którego prowadzi postawa nauczycieli Izraela. Mówi im: „Tak unieważniacie słowo Boże przez swoją naukę, którą przekazujecie dalej”.

Krótko mówiąc, zarówno w czasach Izajasza, w VII wieku p.n.e., jak i w czasach Jezusa, w I wieku n.e., pobożność ludu Bożego staje się daremna wskutek błędnych priorytetów i obłudy chowanej w sercu. W pewnym sensie faryzeusze i uczeni w *Piśmie* byli odpowiedzialni za ten stan rzeczy, gdyż jako przywódcy używali swojego znaczącego wpływu na lud, by wywyższać ludzką tradycję ponad Boże objawienie, a ludzkie przepisy ponad przykazania Boże. Chrystus w bezpośredni sposób wzywa swój lud, by powrócił do *Pisma Świętego* wskazującego prawdziwą drogę sprawiedliwości i miłosierdzia. Chrystus głosi duchowość wykraczającą poza zewnętrzne formalne praktyki religijne. Wzywa wierzących do duchowego doświadczenia opartego na świadomej i pełnej zaangażowania decyzji służenia Bogu szczerym sercem i zgodnie z Jego objawioną wolą.

Uzdrowienie głuchego

Pisarze biblijni pisząc swoje księgi często nawiązywali do wcześniejszych części *Pisma Świętego*. Te nawiązania mogą być bezpośrednimi cytatami, jak w przypadku Mk 1,2-3, gdzie Marek cytuje Iz 40,3, czy jak w przypadku Mk 7,6-7, gdzie zacytowany jest werset Iz 29,13. To oczywiste, że Marek celowo podkreślił fakt, iż Jezus cytował *Księgę Izajasza*. Ponadto w pismach biblijnych autorów występują także mniej bezpośrednie nawiązania do wcześniejszych pism. Pojawiają się także nieuchronne wpływy wcześniejszych źródeł (na poziomie tematycznym). Tak więc możemy śmiało stwierdzić, że w narracji uzdrowienia głuchego w Mk 7,31-37 pojawia się wyraźne nawiązanie do motywu stworzenia człowieka.

Aby zgłębić tę kwestię, rozważmy Rdz 2,7. Czytamy tam: „Ukształtował Pan Bóg człowieka z prochu ziemi i tchnął w nozdrza jego dech życia. Wtedy stał się człowiek istotą żywą” (por. Iz 43,7).

Księga Rodzaju opisuje stworzenie pierwszego człowieka. Słowo *uksztaltował* to tłumaczenie hebrajskiego czasownika *ikr*, który oznacza także „formować”, „tworzyć”, „nadawać kształt” (zob. David Clines, *The Dictionary of Classical Hebrew*, Sheffield 1998, t. IV, s. 269). Mojżesz użył tego czasownika, by opisać dzieło Stwórcy, który ukształtował człowieka osobiście, jak garncarz kształtuje naczynie. Poruszający obraz Boga dotykającego materii, by nadać jej kształt pierwszego człowieka jest niezaprzeczalnie zamierzony w *Księdze Rodzaju*. Ponadto zdanie w Rdz 2,7 opisuje część procesu przywiedzenia do życia świadomej, materialnej istoty. Bóg udzielił ukształtowanemu człowiekowi tchnienia życia. Dosłownie „tchnął w nozdrza jego dech życia”.

W Mk 7 dostrzegamy wyraźne nawiązanie do stworzenia Adama. W przypadku niesłyszącego człowieka, który z trudem także mówił (Mk 7,32), Jezus interweniował używając dłoni i ust jako narzędzia uzdrowienia. W ten sposób Jezus niejako „przekształcił” swoje stworzenie, dotykając palcami uszu głuchego. Następnie splunął na palec i dotknął nim języka mężczyzny, po czym na rozkaz Jezusa głuchy odzyskał słuch - został odtworzony.

W tej chwili stał się nowym człowiekiem. „I otworzyły się uszy jego, i zaraz rozwiązały się więzy języka jego, i mówił poprawnie” (Mk 7,35).

Jednak powyższy opis nie jest jedynym powodem, dla którego możemy wysnuć powiązanie między uzdrowieniem głuchego dokonany przez Jezusa a motywem stworzenia. Kolejny dowód jest zawarty w Mk 7,37. Ludzie zdumiewali się z powodu Jezusa, gdyż „dobrze wszystko uczynił, bo sprawia, że głusi słyszą i niemi mówią”. W tym wersecie Marek dwukrotnie użył greckiego czasownika *poieō*, który można przetłumaczyć jako „stworzyć”, „uczynić”. Ten sam czasownik został użyty w *Septuagincie* jako tłumaczenie hebrajskiego czasownika *bara'*, „stworzyć”, w 1. rozdziale *Księgi Rodzaju*.

Tak więc Stwórca wszechświata przyszedł na Ziemię, by odrodzić stworzenie zrujnowane przez szatana. Według Marka Jezus rozpoczął swoje dzieło nowego stworzenia czyniąc „dobrze wszystko”. Niewątpliwie dzieło to jest wypełnieniem mesjanistycznego prorocstwa, po raz kolejny z *Księgi Izajasza*.

„Mówcie do zaniepokojonych w sercu:

Bądźcie mocni, nie bójcie się!

Oto wasz Bóg!

Nadchodzi pomsta, odpłata Boża!

Sam on przychodzi i wybawi was!

Wtedy otworzą się oczy ślepych,

otworzą się też uszy głuchych.


Wtedy chromy będzie skakał jak jeleń

i radośnie odezwie się język niemych” (Iz 35,4-6).

Część III: Zastosowanie

1. Dlaczego Jezus nakazywał niektórym uzdrowionym, by nikomu nie mówili, czego dokonał dla nich? „I przykazał im, aby nikomu o tym nie mówili, ale im więcej im przykazywał, tym więcej oni to rozgłaszali” (Mk 7,36). Por. Mk 7,36 z Mk 8,30; 5,43; 1,44-45. Dlaczego ludzie ci postępowali odwrotnie do tego, co nakazywał im Jezus?

2. Czy potrafisz wskazać w twoim środowisku jakąś religijną „tradycję”, która zajęła miejsce *Pisma Świętego*? Czy *Pismo Święte* jest nadal naszym przewodnikiem prowadzącym naszą społeczność wiary? Co oznaczają słowa Jezusa: „serce ich daleko jest ode mnie” (Mk 7,6)?

	<p style="text-align: center;">MATERIAŁY DLA NAUCZYCIELI</p> <ul style="list-style-type: none">• Przewodniki- materiały uzupełniające treść „Lekcji biblijnych”.• Pytania- propozycje przebiegu zajęć i pytań do dyskusji w szkole sobotniej. <p style="text-align: center;">www.adwent.pl dział: Studium biblijne</p>	<p style="text-align: center;">KONSULTACJE ONLINE DLA NAUCZYCIELI</p> <ul style="list-style-type: none">• Wspólne przygotowanie do prowadzenia najbliższego studium Biblii.• Propozycje dodatkowych zajęć.• Odpowiedzi na pytania związane z treścią studium.• Wspólnota, modlitwa <p style="text-align: center;">każdy czwartek, godz.20.00 Zoom: 856 5129 9515 Kod dostępu: Biblia</p>
---	---	---